

kurier wawerski



DWUTYGODNIK INFORMACYJNY DZIELNICY WAWER



Fot. AM

Owocne spotkania z mieszkańcami

Po kilkumiesięcznej przerwie przeprowadzone zostały kolejne spotkania mieszkańców wawerskich osiedli z przedstawicielami władz samorządowych. Ich ideą jest przekazanie informacji o realizacji zadań, poznanie bolączek utrudniających życie mieszkańcom i zastanowienie się, jak je wyeliminować. W pierwszym uczestniczyli mieszkańcy Anina i Międzyzlesia. Otrzymali w formie multimedialnej obszerne informacje o wykonaniu budżetu i realizacji inwestycji dzielnicowych oraz dane, co w tych osiedlach zrobiono dla poprawy warunków życia mieszkańców po wnioskach przez nich zgłoszonych poprzednio. Mieli też możliwość porozmawiania z przedstawicielami wydziałów Urzędu Dzielnicy na temat interesujących ich spraw szczegółowych. Do dyspozycji byli też przedstawiciele Lekaro – firmy, która wygrała przetarg na odbiór odpadów komunalnych w Wawrze oraz Straży Miejskiej, MPWiK.

»2-3

Zgłoś problem

Urząd Dzielnicy Wawer uruchomił specjalny adres internetowy wawer.zgloszenie@um.warszawa.pl, pod który można zgłaszać sytuacje w dzielnicy, utrudniające życie mieszkańcom i wymagające pilnej interwencji. Władze oczekują zdjęć, adresu miejsca, opisu sytuacji i zapewniają, że po zapoznaniu się ze sprawą podejmą odpowiednie działania, aby rozwiązać problem.

“

Ponad 200 wykonawców indywidualnych oraz w zespołach wzięło udział w X Przeglądzie Piosenki Obcojęzycznej „Nutka Poliglotka”, organizowanym przez Klub Kultury Radość. Grupę piosenkarzy zakwalifikowano do występów w europejskich festiwalach dla młodych talentów, w tym Martynę Kalatę (na zdjęciu).

»6



Fot. AM

SPIS TREŚCI

ODPADY ODBIERA LEKARO »2
Od 1 lutego odpady komunalne na terenie dzielnicy odbiera firma Lekaro, która jeszcze w styczniu wyposażała właścicieli posesji w worki do segregacji i pojemniki na odpady tzw. zmieszane.

MNIEJSZE RACHUNKI ZA PRĄD »4
Rozstrzygnięty został przetarg na wspólną dostawę energii elektrycznej dla placówek szkolnych, podległych ZGN oraz OSiR. Wygrał go RWE Stoen. Dzięki temu dzielnica zaoszczędzi w ciągu dwóch lat ok. 500 tys. zł.

Nasz wkład w WOŚP

Trzy wawerskie szkoły uczestniczyły w ostatniej Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Jerzy Owsiak zaprosił kilkunastoosobową grupę uczniów ze SP nr 109 do studia TVP, gdzie prezentowali udzielanie pierwszej pomocy. SP nr 195 w Marysinie Wawerskim od ponad 10 lat organizuje loterie fantowe, z przeznaczeniem dochodu na WOŚP. W tym roku była to kwota 535,40 zł. Fanty, np. zabawki, maskotki, podarowali rodzice i uczniowie. Ok. 5,4 tys. zł zebrali do 93 puszek uczniowie ZS nr 70 w Radości, głównie gimnazjaliści i absolwenci. To więcej niż przed rokiem, chociaż pogoda nie dopisywała. Na zdjęciu: wolontariuszki z ZS nr 70 Lila Elis i Katarzyna Rudnik w akcji przed wejściem do sklepu Biedronka w Międzyzlesiu.



Fot. AM

KURIER SAMORZĄDOWY | „WAWER – DODAJ DO ULUBIONYCH”, ANIN I MIĘDZYLESIE

Owocne spotkania z mieszkańcami

● Kilkudziesięciu mieszkańców Anina i Międzylesia wzięło udział w spotkaniu z samorządowymi władzami dzielnicy. Zostały one wznowione po kilkumiesięcznej przerwie.

Otrzymali informacje w zakresie budżetu i realizacji inwestycji dzielnicowych oraz dane, co w tych osiedlach zrobiono ostatnio dla poprawy warunków życia mieszkańców po wnioskach przez nich zgłoszonych.

W ub. r. w Aninie na ul. III Poprzecznej ułożono nakładkę asfaltową i przygotowano do tego ul. I Poprzeczną.

Poprawiono odwodnienie ul. Zorzy i Stradomskiej, zakończono modernizację XXVI LO z boiskiem i budowę ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Wydawniczej, zrewitalizowano leśne szlaki rowerowe.

W Międzylesiu realizowany był ostatni etap budowy przedszkola przy ul. Świebodzińskiej. Wybudowano końcowy odcinek ul. Świebodzińskiej, umożliwiający dojazd do Międzyleskiego Szpitala Specjalistycznego. Utwardzono ul. Hafciarską od Konopnej na wschód, dotąd nieprzejezdną po opadach. Przy ul. Pożaryskiego powstał nowoczesny plac zabaw dla dzieci.

Mieszkańcy składali kolejne uwagi, wnioski i propozycje. Zaskoczeniem była pretensja 9-letniego ucznia SP nr 138, że w soboty



Fot. AM

Najmłodszy, ale aktywny w dyskusji mieszkaniec Międzylesia

KURIER EKOLOGICZNY | ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH

Wawer obsługuje firma Lekaro

● Od 1 lutego br. do końca 2017 r. odpady komunalne od mieszkańców Wawra odbiera firma Lekaro. Jest ona zwycięzcą przetargu na świadczenie związanych z tym usług także na terenie Pragi Północ, Pragi Południe, Rembertowa i Wesołej.

W styczniu trwało wyposażanie domów jednorodzinnych oraz budynków wielorodzinnych w pojemniki tej firmy oraz w odpowiednie worki do gromadzenia odpadów.

Pojemniki te są własnością Lekaro, mają naklejkę z kodem kreskowym i zamontowany specjalny czip, identyfikujący właściciela posesji czy budynku.

Każdy właściciel otrzymał z pojemnikiem tzw. pakiet startowy worków na odpady segregowane: dwa czerwone na odpady segregowane suche i jeden zielony na szkło

opakowaniowe. Podczas odbioru napełnionych mieszkańcy otrzymają następne do wykorzystania.

Od 1 lutego obowiązuje nowy harmonogram odbioru odpadów komunalnych z posesji. Pojemniki i worki będą musiały być wystawiane przed ogrodzenia przy drogach dojazdowych w określonym dniu wywozu przed godz. 6, o tej bowiem godzinie firma rozpocznie swoją działalność, a zakończy ją o godz. 22.

Odpady zielone, takie jak trawa i liście, oraz

tzw. wielkogabaryty (np. stare meble) będą odbierane w ramach comiesięcznych zbiorów, przy czym te pierwsze w okresie od maja do listopada. Dokładne harmonogramy wywozu odpadów z nieruchomości znajdują się na stronie www.lekaro.pl/warszawa od 27 stycznia br.

W razie jakichkolwiek pytań, wątpliwości i uwag na temat funkcjonowania systemu należy zwrócić się do Lekaro drogą e-mailową: warszawa@lekaro.pl, dzwoniąc na infolinię 801 989 897 lub zgłaszając problem miastu pod nr 19 115.

● Zasady segregowania odpadów



Worek czerwony, na odpady segregowane, opróżniany co najmniej raz na 4 tygodnie.

Wrzucać do niego m.in. opakowania plastikowe, papier, karton, opakowania wielomateriałowe, po sokach, puszki.

Nie wrzucamy: zatłuszczonego papieru, tapet, odpadów higienicznych, butelek po olejach spożywczych i samochodowych, styropianu, gumy, puszek po farbach, opakowań po aerozolu.



Worek zielony, na opakowania szklane, opróżniany co najmniej 1 raz na 4 tygodnie.

Wrzucać do niego m.in. szklane butelki, słoiki, szklane opakowania po kosmetykach.

Nie wrzucamy: porcelany, ceramiki, doniczek, żarówek, szyb, szkła stołowego.



Pojemnik z czarną naklejką, na odpady zmieszane, opróżniany co najmniej 1 raz na 4 tygodnie.

Wrzucać do niego pozostałe odpady.

Niewrzucać: odpadów niebezpiecznych, przeterminowanych leków, farb, olejów i ich opakowań, opakowań po środkach ochrony roślin, odpadów zbieranych selektywnie lub takich, które można kompostować.

● Opłaty za odbiór odpadów komunalnych

Obowiązują stawki ustalone dla okresu przejściowego, zgodne ze złożonymi deklaracjami. Za odbiór odpadów segregowanych mieszkańcy domów wielorodzinnych płacą:

- 10 zł osoby samotne, 19 zł za dwie osoby w gospodarstwie domowym, 28 zł za trzy osoby, 37 zł za cztery i więcej osób w gospodarstwie domowym.

Za odbiór odpadów z domów jednorodzinnych opłaty wynoszą:

- 30 zł gdy mieszka jedna osoba, 45 zł za dwie osoby, 60 zł za trzy lub więcej osób.

W przypadku braku deklaracji o segregacji odpadów stawki są wyższe o jedną piątą.

Firmy wytwarzające odpady płacą:

- 15 zł za jednorazowe opróżnienie pojemnika 120 l z odpadami segregowanymi, 19 zł za pojemnik 240 l, 37 zł za pojemnik 660 l, 40 zł za pojemnik 770 l, 45 zł za pojemnik 1100 l, 152 zł za pojemnik 3500 l.

Opłaty wnoszone są na indywidualne konta podane na poświadczeniach złożenia deklaracji o liczbie osób zamieszkujących w mieszkaniach i domach. Można je uiszczać drogą elektroniczną, za pomocą przelewów bankowych i pocztowych oraz w kasach Urzędu Dzielnicy do 25 dnia każdego miesiąca.

Aby uniknąć kolejek w urzędzie i związanego z tym stresu, warto opłacić odbiór odpadów w dni wcześniejsze niż ostateczna data.

i w niedzielę nie ma gdzie pograć w piłkę, chociaż, jak wykazał, już kilka miesięcy temu komisja sportu i rekreacji Rady Dzielnicy podejmowała ten temat.

Jak zapewniła naczelnik wydziału oświaty Renata Potrzebowska, miasto przygotowuje rozwiązanie tego problemu. -Nie czekając na to dzielnica po zimowych feriach powróci do realizacji programu „Otwarte sale i boiska sportowe” – zapowiedział wiceburmistrz Łukasz Jeziorski.

Zwrócono uwagę na zły stan ul. Bylicowej, na wibracje powodowane przez samochody przejeżdżające przez pasy hukowe na ul. Mrówczej i brak częstych kontroli prędkości jazdy. Pytano czy mieszkańcy mają szansę na szybszy Internet i telewizję kablową. Jest problem, Wawer ma rozproszoną zabudowę, więc firmy świadczące takie usługi nie widzą na naszym terenie interesu. Powraca sprawa wybudowania ulicy do Wesołej. To zadanie Zarządu Miejskich Inwestycji Drogowych,

który musi najpierw rozstrzygnąć sprawę wykupu gruntów.

Aninianie narzekali na brak koszy na śmieci na ulicach Poprzecznych i na brak ich odwodnienia. Wyjaśniono, że na ul. Krawieckiej powstanie utwardzona nawierzchnia po położeniu kanalizacji. Narzekano na korki na ul. Kajki z braku zatok autobusowych. Zwrócono uwagę na tylko dwa miejsca na ul. Świebo-

dzińskiej, gdzie są pasy dla pieszych. - Najpierw zostanie ona oświetlona, ale pomyślimy i o dodatkowych pasach – poinformował burmistrz.

Mieszkańcy Anina domagają się przejazdu przez tory na wysokości ul. Lucerny. Nie pozwalają na to przepisy, zbyt mała jest odległość między stacjami.

Andrzej Murat

Anin

Mieszkańców - 5165
Ulic - 60
Długość ulic - 31 km
Inwestycje
w latach 2010 – 13 - 9

Międzylesie

Mieszkańców - 7691
Ulic - 95
Długość ulic - 48 km
Inwestycje
w latach 2010 – 13 - 7

KURIER OBYWATELSKI | 842 TYS. ZŁ DO WYKORZYSTANIA W RAMACH BUDŻETU PARTYCYPACYJNEGO W 2015 R.

Można już składać projekty obywatelskie

20 stycznia w Warszawie rozpoczął się kolejny etap tworzenia budżetu partycypacyjnego. Z budżetu dzielnicy Wawer została wydzielona kwota 842 tys. zł na realizację w 2015 r. zwycięskich projektów obywatelskich.

O konkretnym przeznaczeniu tej kwoty będą mogli zdecydować mieszkańcy składając propozycje i głosując na najciekawsze, najbardziej potrzebne.

Jak uczestniczyć w pracach nad budżetem obywatelskim?

Każdy mieszkaniec może zastanowić się, co jest potrzebne w jego okolicy, przygotować i zgłosić projekt, podyskutować o złożonych projektach z ich autorami, zagłosować na te projekty, które wydadzą się najciekawsze i najbardziej potrzebne. Każde osiedle ma do dyspozycji w ramach budżetu partycypacyjnego kwotę 64 769 zł.

Pomysły należy opisać na formularzu dostępnym na stronie internetowej www.twojbudzet.um.warszawa.pl i w Wydziale Obsługi Mieszkańców. Trzeba oszacować koszt realizacji zgłaszanego pomysłu, zyskać dla niego poparcie przynajmniej 15 osób.

Projekt musi być możliwy do zrealizowania w ciągu jednego roku (2015), powinien dotyczyć terenu należącego do miasta, chyba że ma się zgodę dysponenta terenu na nieodpłatne wykorzystanie go do celów realizacji projektu, mieścić się w zadaniach własnych m.st. Warszawy, przypisanych do realizacji dzielnicom.

Podczas specjalnych dyżurów konsultacyjnych będzie można uzyskać dodatkowe

informacje i pomoc w wypełnieniu formularza. Terminy i miejsca dyżurów opublikujemy wkrótce.

Jakie projekty można zgłaszać?

Można zgłaszać projekty o charakterze lokalnym, dotyczące potrzeb jednego osiedla, różnych sfer życia: zdrowia, sportu, rekreacji, edukacji, kultury, komunikacji, ochrony środowiska, pomocy społecznej, przestrzeni publicznej, zieleni miejskiej itd. Mogą być to zarówno projekty o charakterze inwestycyjnym, czyli np. budowa ścieżki rowerowej, placu zabaw, postawienia latarni oraz pozainwestycyjnym, czyli np. zajęcia pozalekcyjne, festyn itd.



Fot. AM

Norbert Szczepański, przewodniczący Rady Dzielnicy

Warszawa od lat stara się włączać mieszkańców w myślenie i decydowanie o naszym mieście w wielu wymiarach, od kultury począwszy, a na inwestycjach skończywszy.

Budżet partycypacyjny jest kolejnym krokiem, można rzec - milowym. Umożliwi bezpośrednie decydowanie mieszkańców o inwestycjach zarówno w wymiarze miejskim jak i dzielnicowym. W jego ramach

W jakim terminie powinno się zgłosić projekt, aby był brany pod uwagę?

Formularz z opisem i załącznikami składa się do 9 marca b.r. listownie na adres (UD ul. Żegańska 1, 04-713 Warszawa) z dopiskiem „Budżet partycypacyjny 2015”, osobiście w Wydziale Obsługi Mieszkańców lub drogą e-mailową: wawer.budzetpartycypacyjny@um.warszawa.pl. Formularze złożone do 16 lutego b.r. z błędami będzie szansa poprawić w ciągu 7 dni. Można przygotować i poprzeć więcej niż jedną propozycję projektu.

można także zgłaszać działania takie, jak dodatkowe zajęcia dla młodzieży czy dyskusyjne osiedlowe kluby filmowe. Mieszkańcy mogą zgłaszać projekty i decydować, które z nich zostaną zrealizowane. Budżet partycypacyjny jest szansą dla mieszkańców na realizację własnych projektów, ale mam nadzieję, że przyczyni się do zwiększenia ich odpowiedzialności za swoje miasto. Zachęcam wszystkich do współdecydowania o przyszłości naszej dzielnicy i Warszawy, do śledzenia realizacji budżetu partycypacyjnego.

KURIER URZĘDOWY | TAŃSZA ENERGIA DLA WAWERSKICH PLACÓWEK

Ponad pół miliona złotych oszczędności

🔵 Urząd Dzielnicy podpisał dwuletnią umowę na dostarczanie energii elektrycznej dla wawerskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami oraz placówek oświatowych z RWE Stoen, który wygrał przetarg na tę usługę w latach 2014 – 15.

Wspólny, hurtowy zakup energii elektrycznej dla tych jednostek organizacyjnych dzielnicy oznacza obniżenie cen w stosunku do lat poprzednich. Wawer jest pierwszą dzielnicą w Warszawie, która przeprowadziła takie oszczędnościowe działanie.

- Przez dwuletni czas obowiązywania umowy dzielnica zaoszczędzi ponad pół miliona zł. To oznacza 16 proc. spadek wydatków na energię zużywaną w tych placówkach – podkreśla zastępca burmistrza Wawra, Adam Godusławski.

- Oszczędności będzie można przeznaczyć np. na unowocześnienie wyposażenia wawerskich szkół, z korzyścią dla wawerskich dzieci – dodaje.

To początek racjonalizacji kosztów związanych z energią elektryczną. Planowane są dalsze działania, obejmujące zmniejszenie zużycia prądu.

Polityka dzielnicy Wawer wpisuje się w plany m.st. Warszawy, które zamierza utworzyć Warszawską Grupę Zakupową energii elek-



Jak widać, podpisana umowa zadowala wszystkie zainteresowane nią strony. Od lewej dyrektor ZGN Arkadiusz Kuranowski, dyrektor DBFO Anna Piwowarek, dyrektor OSiR Janusz Olędzki, zastępca burmistrza, pomysłodawca przetargu Adam Godusławski i przedstawiciele RWE Stoen

trycznej. W skład WGZ mają wejść jednostki organizacyjne miasta oraz stołeczne instytucje kultury, placówki ochrony zdrowia i spółki miejskie.

am



Zaoszczędzone pieniądze Zarząd Dzielnicy będzie mógł przeznaczyć m.in. na zakup pomocy szkolnych



Janusz Olędzki,
dyrektor OSiR Wawer

- Można powiedzieć, że jesteśmy prekursorem obniżenia kosztów zużycia energii elektrycznej. Dwa lata temu wynegocjowaliśmy właśnie z RWE Stoen

en niższe stawki, jako że mamy obiekty wymagające znacznego zużycia prądu. Duży wzrost poboru prądu notujemy w okresie późnej jesieni i w zimie, gdy mrozimy lodowisko. Przy dużych ujemnych temperaturach jest on mniejszy, a przy niższych, jak w końcu ubiegłego i początku obecnego roku – wyższy. A do tego oświetlamy „Syrenkę” w Marysinie Wawerskim, halę przy Poezji, plac zabaw i parking przy pływalni. W lecie nasze miesięczne rachunki opiewają na kwotę 45 tys. zł, ale w zimie jest to już ponad 60 tys. Tak więc racjonalizacja opłat wyjdzie nam tylko na dobre.



Anna Piwowarek,
dyrektor Dzielnicowego Biura Finansów Oświaty

Umowa obejmuje 20 naszych wawerskich placówek szkolnych i przedszkolnych. Przed ogłoszeniem prze-

targu szacowaliśmy, że na zakup energii elektrycznej dla nich w latach 2014-15 będziemy musieli wydać ponad 1,5 mln zł przy założeniu, że średnia cena jednej kilowatogodziny to 0,71 zł. Jak wykazało postępowanie przetargowe, RWE Stoen zaproponował jako najniższą cenę 0,56 zł. Oznacza to, że przy dwuletnim zużyciu nieco ponad 2,1 mln kWh zapłacimy o prawie 312 tys. zł mniej. Przy czym, co jest też dla nas ważne, umowa gwarantuje nam niezmienną cenę przez okres jej obowiązywania, nie musimy się więc martwić ewentualnymi podwyżkami stawek.



Arkadiusz Kuranowski,
dyrektor Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami

Rocznie zużywamy na oświetlenie powierzchni wspólnych w budynkach komunalnych, takich jak klatki schodowe czy piwnice ok. 600 tys. kWh. To spora kwota. Wprowadzenie w drodze przetargu niższych stawek za pobór energii elektrycznej spowoduje, że nasze koszty na wyżej wymienione cele zmniejszą się o 50 tys. zł rocznie. To nie zwalnia nas z obowiązku poszukiwania dalszych możliwości oszczędzania. Będziemy systematycznie wprowadzać mniej energochłonne źródła światła, bo takie pojawiają się na rynku oraz modernizować oświetlenie w częściach wspólnych budynków przez nas zarządzanych. Będzie to na przykład automatyka sterowania oświetleniem, zapalanie się i gaszenie światła bez udziału lokatora.

KURIER URZĘDOWY | Z ZASTĘPCĄ BURMISTRZA, ŁUKASZEM JEZIORSKIM, ROZMAWIA ANDRZEJ MURAT

Kultura na miarę potrzeb i czasów



- Panie burmistrzu, w wawerskich klubach kultury panuje stan rozemocjonowania. Pracownicy i mieszkańcy obawiają się zamknięcia tych placówek.

- Chcę z całą stanowczością podkreślić: nie zamierzamy zamykać naszych klubów,

gdyż wtedy zmarnowalibyśmy ich wieloletni dorobek i pozbawili, głównie dzieci, możliwości rozwijania ich artystycznych pasji i talentów. Zamierzamy natomiast przekształcić je w filie Wawerskiego Centrum Kultury, które pozwoli efektywniej zarządzać ofertą kulturalną dzielnicy i kreować nowoczesne propozycje, spełniające oczekiwania mieszkańców.

- Można odnieść wrażenie, że kluby i osoby korzystające z ich oferty są zaskoczone decyzją wawerskich władz.

- Nie jest tak, że ta zmiana to decyzja chwili. Prace nad projektem trwają od prawie dwóch lat, o czym placówki te dobrze wiedzą. Zanim zdecydowaliśmy się na reorganizację, przeprowadziliśmy społeczne konsultacje, noszące tytuł „Wawer – kierunek kultura”,

realizowane ze stołecznym Centrum Komunikacji Społecznej, aby dokładnie poznać zdanie mieszkańców o dotychczasowej ofercie klubów i o społecznych potrzebach w zmieniającej się rzeczywistości. Pytaliśmy też o zdanie twórców kultury o uznanych nazwiskach, którzy są naszymi mieszkańcami.

- Co wynikało z konsultacji?

- Wielu mieszkańców chce, aby oferta kulturalna była bogatsza i skierowana do osób w różnym wieku, podczas gdy obecnie adresowana jest przeważnie do najmłodszych – przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, ale już nie do gimnazjalistów, licealistów, studentów, osób dorosłych. Te grupy z konieczności szukają interesujących je imprez w centrum Warszawy, gdzie są kina, teatry, galerie, sale wystawowe, koncerty. Tymczasem każdy nasz klub realizuje swój własny program i dociera z nim do wąskiego grona odbiorców, rzadkością jest przedstawienie posiadanej oferty w innym osiedlu. Nasze kluby bardziej ze sobą rywalizują, na przykład w staraniach o środki finansowe, niż współpracują. Rzadko łączą siły, nie promują się wzajemnie. Spełnienie życzeń mieszkańców wymaga nowego i szerszego spojrzenia na działalność kulturalną. Dzięki połączeniu wawerskich instytucji kultury

w jeden organizm będziemy mogli realizować projekty duże, które by miały szansę stać się wizytówkami Wawry, które by, tak jak Falenickie Koncerty Letnie, Ogólnopolski Przegląd Piosenki „Nutka Poligłotka” czy imprezy typu „Letnisko z artystami”, przyciągały mieszkańców innych dzielnic i miejscowości. Nie my pierwsi wpadliśmy na pomysł koncentrowania sił i środków, wcześniej z powodzeniem zrobiły to inne dzielnice.

- Przeciwnicy zmian twierdzą, że chodzi nie o lepszą ofertę, a o oszczędności finansowe.

- Nie zgadzam się z takim stawianiem sprawy, chociaż nie zamierzam ukrywać, że ważnym argumentem, którym kierujemy się przy wprowadzaniu zmian w zarządzaniu wawerską kulturą, jest racjonalizacja obecnie ponoszonych wydatków. Centrum zapewni klubom wspólną obsługę finansowo-księgową i administracyjną (teraz każdy ma własną księgową, sprzątaczkę, dozorcę), co obniży koszty. Lepiej będzie wykorzystany sprzęt stanowiący ich wyposażenie - dotychczas każdy klub miał i zabiegał o własny. Sprzątnięciem mogłaby się zająć jedna, wyłoniona w przetargu firma, a zainstalowanie wspólnego systemu monitoringu pozwoliłoby zmniejszyć koszty dozoru obiektów. Wiemy, że konieczne będzie zrationalizowanie plac,

ponieważ różnice w pensjach osób na podobnych stanowiskach bywają bardzo duże. Powołując Wawerskie Centrum Kultury chcemy także rozszerzyć ofertę dla osiedli na zachód od linii kolejowej, takich jak Nadwiśle, Las czy Zerzeń, których mieszkańcy mają obecnie ograniczony dostęp do dzielnicowych instytucji kultury. I jeszcze jedna ważna sprawa. Podporządkowanie klubów kultury nowemu centrum stworzy większe możliwości pozyskiwania funduszy zewnętrznych, o których małe kluby mogły tylko pomarzyć. Reasumując: chcemy nadać wawerskiej kulturze nowoczesniejszy kształt, odpowiadający potrzebom mieszkańców i sprawniejsze formy organizacyjne. Na miarę obecnych czasów.

- Dziękuję za rozmowę.



Jedną z imprez o ponaddzielnicowym charakterze to „Letnisko z artystami”, w tym niecodzienny przejazd zabytkowego pociągu do Falenicy



Falenickie koncerty letnie od wielu lat przyciągają do Wawry rzeszę melomanów także z innych dzielnic Warszawy

kurier wawerski

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY DZIELNICY WAWER

Wydaje Urząd m.st. Warszawy dla dzielnicy Wawer

Adres redakcji:

04-713 Warszawa, ul. Żegańska 1, I piętro, pok. 126

Redaktor naczelny: Andrzej Murat

tel.: 22 443 68 18, 501 671 005

e-mail: amurat@um.warszawa.pl

Skład i druk: www.formatplus.info.pl

Nakład: 7 tys. egz.

ISSN 1898-4398

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania.

KURIER HISTORYCZNY | PIERWSZA MASOWA EGZEKUCJA NA CYWILNEJ LUDNOŚCI

Wawer niezmiennie o niej pamięta

● Ledwo skończyły się pierwsze okupacyjne święta Bożego Narodzenia Anno Domini 1939 r., dla wielu wawerskich rodzin zaczęła się gehenna.

Najpierw dwóch polskich kryminalistów zabija dwóch niemieckich policjantów w karczmie Antoniego Bartosza przy ul. Widocznej 22. W odwecie niemieckie okupacyjne władze Warszawy urządzają w Aninie i Wawrze obławę na mężczyzn. Po parodii sądu 106 mieszkańców narodowości polskiej i żydowskiej rozstrzelują na placu przy ówczesnej ul. Spżowej. 107 ofiarą stał się Antoni Bartoszek.

Pozostały po nich symboliczne krzyże przy dzisiejszej ul. 27 Grudnia (część ciał później przeniesiono na teren Cmentarza Wojennego przy ul. Kościuszkowców w Marysinie Wawerskim, a część złożono w grobach rodzinnych). A także dwa pomniki z wrytymi na nich nazwiskami zamordowanych oraz pomnik Poległym Niezwyciężonym.

To przed nimi każdego kolejnego 27 grudnia niezmiennie gromadzą się bliscy i znajomi ofiar niemieckiego mordu.

W tym roku zabrakło wśród nich niedawno zmarłych Stefana Stawickiego i Zbigniewa Czarskiego (Cacko), który został w ostatniej chwili zwolniony ze względu na młody wiek.

„Reprezentowali” ich przewodnicząca Rady m.st. Warszawy Ewa Masny, córka Stefana Stawickiego i Łukasz Kubik, wnuk Zbigniewa Czarskiego, radny dzielnicy Wawer.

- Jestem tu w podwójnej roli – mówiła Ewa Masny.

- Jako przedstawicielka władz Warszawy, które pamiętają o tej tragedii i jako członek rodziny, której czterech członków rozstrzelano w odwecie 74 lata temu: wujów, dziadka i 16-letniego ciotecznego brata, który ginąc zdołał krzyknąć w kierunku plutonu egzekucyjnego: „Polska będzie żyła”. – Na kilka dni przed śmiercią mój ojciec, Stefan Stawicki, przyznał po raz pierwszy, że widział w świetle reflektorów samochodowych, jak ginie jego ojciec. Widział, jak Niemiec dobija go, gdyż nie zginął od kuli od razu.

- Wawerski mord wywarł wpływ na rodzinę Czarskich – przypomniał Łukasz Kubik. - Dziadek Zbigniew stracił podczas tej egzekucji ojca i brata. Widział, jak skazanych na śmierć prowadzono przez tunel na drugą stronę torów, jak ich pędzono obok karczmy Bartosza, którego wcześniej Niemcy powiesili na drzwiach ku przestrodze. Zmarł kilka miesięcy temu. Jak relikwii przechowywał przestrzelony dokument, jaki jego ojciec miał w portfelu podczas egzekucji.

- Ci, którzy zginęli w tym miejscu, byli w większości wawerczykami – wspominał przewodniczący Rady Dzielnicy Wawer Norbert Szczepański. - Przychodzimy tu w każdą kolejną rocznicę, ponieważ ten mord jest częścią wawerskiej historii.

Stanisław Racki, rocznik 1925, jak co roku przed pomnikiem Poległym Niezwyciężonym zapala znicze. - W tę pamiętną noc zamordowano w bestialski



Wieniec w imieniu władz dzielnicy złożyli burmistrz Jolanta Koczorowska, jej zastępca Łukasz Jeziorski, przewodniczący Rady Dzielnicy Norbert Szczepański i radny Łukasz Kubik

sposób Bogu ducha winnych krewnych mojej babki: Tadeusza Lepiankę i Stanisława Kowalika. Wiem co to okrucieństwo wojny, sam byłem blisko śmierci w 1942 r.

W asyście kompanii honorowej Wojska Polskiego i pocztów sztandarowych, przy głosie werbla, pod pomnikiem Polegli Niezwyciężeni złożono wieńce i kwiaty od kombatanów z Eugeniuszem Obłękowskim, od władz Wawra z Jolantą Koczorowską, od przedstawicieli partii politycznych, Towarzystwa Przyjaciół Warszawy z Aniną, Rad Osiedli oraz wawerskich szkół.

Andrzej Murat

KURIER KULTURALNY | „NUTKA POLIGLOTKA” POCZĄTKIEM PIOSENKARSKIEJ KARIERY

Najlepsi pojedą na europejskie festiwale

● Co trzeba było zrobić, aby wygrać jubileuszowy, X Ogólnopolski Przegląd Piosenki Europejskiej „Nutka Poliglotka”? Trzeba było dobrze znać język obcy, wybrać odpowiednią dla siebie, ambitną piosenkę oraz umieć ją na estradzie przekazać nie tylko głosem.

Wszystko to zaprezentowała Agata Ewa Mociak z Białegostoku. Jej sukces – zdobycie Grand Prix tego przeglądu – było poza wszelką dyskusją. To był głos, ruch sceniczny, prezencja.

Jubileuszowy przegląd stał na wysokim poziomie, w związku z czym jury miało poważny problem z wytypowaniem zwycięzców w poszczególnych grupach wiekowych po przesłuchaniu ponad 200 wykonawców indywidualnych i zespołów z kilkudziesięciu placówek z różnych stron kraju.

Agata Ewa Mociak zdobyła Grand Prix bezdyskusyjnie. Nagrodę specjalną starostwa powiatu Emsland w Dolnej Saksonii, za wykonanie piosenki w języku niemieckim, otrzymał Jacek Markiewicz z Błonia.

W tym roku oddzielnie nagrody przyznawano za piosenki w innych językach niż dominujący angielski. W kategorii 7-9 lat zwyciężyła Hanna Sztachańska z Rokitnicy, w kat. 10-12 lat za piosenkę anglojęzyczną I miejsca nie przyznano, a II zajął Łukasz Piekarszewski z Klubu Kultury Gocław, I miejsce za piosenkę w innym języku przyznano Monice

Walczak z Zalesia Górnego. W kat. 13-15 lat nikt ze śpiewających po angielsku nie zasłużył na I nagrodę, a na II – Aleksander Podleś ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Radości. Julia Trojanowska z Lublina, w grupie wykonawców innych piosenek I miejsce przyznano Weronice Grądzkiej z Gdyni. W kat. 16 -19 lat trzy I miejsca przyznano śpiewającym po angielsku Monice Schaumkessel z Olsztyna, Tomaszowi Wojtanowi z Wieruszowa i Agnieszce Bieńkowskiej z Otwocka, a Agnieszce Siemion z Wrocławia za piosenkę w innym języku. W kat. powyżej 19 lat dwa I miejsca zajęli śpiewający po angielsku Sebastian Dudzik z Dąbrowy Górniczej i Paulina Serwatka z Zakrocymia. Najlepsze zespoły to „Ajeczki” z Ciechocinka i „Luz” z Gdyni.



Główną nagrodę zdobyła Agata Ewa Mociak, a wręczył ją radny Leszek Baraniewski

am

Jedną z nagród jest wyjazd na międzynarodowe festiwale w Berlinie, na Maltzie, w Wenecji, w Złotych Piaszkach, w Grecji. Wypytowała na nie Krystyna Piotrowska (niekoniecznie tych, którzy zdaniem całego jury byli najlepsi w swoich kategoriach): Hannę Sztachańską, Martynę Zygadło, Wiktoria Tracz, Martynę Kaletę, Sebastiana Dudzika, Agnieszkę Bieńkowską, Agnieszkę Siemion, Justynę Zubę, Monikę Schaumkessel, Kari-nę Kowalczyk, Agatę Ewę Mociak, Julię Trojanowską oraz zespoły „LUZ”, „Ajki” i „Ajeczki”.

KURIER KULTURALNY | ROZSTRZYGNĘCIE DOROCZNEGO KONKURSU

Dzielnica, która fotografów zachwyca

Rozstrzygnięty został doroczny konkurs fotograficzny pod tytułem „Wawer – to mnie zachwyca”, ogłoszony przez Urząd Dzielnicy Wawer.

W tym roku Wawer zachwylił tylko 15 uczestników, którzy nadesłali 60 prac. Pojawili się nowi amatorzy fotografii i nadali konkursowi nową jakość.

Co się w Wawrze podoba? Wciąż „świdermajowa” architektura. Łatwo wpada w obiektyw przyroda: ptak, kwiat, leśny pejzaż, szczególnie barwny jesienną porą. I zabytki materialne, dokumentowane dla przyszłych pokoleń.

Maciej Bobiński sfotografował pleszkę – niewielkiego ptaka wędrownego, muchołówkę, o rdzawym podbrzuszu. Podobne zainteresowania ma – jak

można sądzić – Anna Tomaszewska. Sfotografowała popularną w Wawrze sójkę i ważkę przycupniętą na jakimś nadwodnym badyłu.

Katarzyna Tausiewicz, stała uczestniczka konkursu, jeszcze raz zwróciła uwagę na jeden ze „świdermajerów”, który określiła jako perłę sprzed lat. W tym roku zafascynowała się też kwiatami: ostróżką, goździkami, amarylisem.

Kwiaty – czerwone maki – sfotografowała też Katarzyna Kempieńska, ale uchwyciła je... między torami linii kolejowej. Zapewne skorzystała z możliwości

zwiedzenia zabytkowej hali produkcyjnej dawnych zakładów Kazimierza Szpotańskiego, gdyż przysłała tryptyk zdjęć pt. „Ostatnia jesień Szpotańskiego”. Ostatnia, gdyż budynek ten zostanie poddany renowacji w ramach budowy Rodzinnego Centrum Handlowego „Ferio” w Międzyzlesiu.

Jej ojciec zaprezentował m.in. zdjęcie ukazujące, jak zieloną jest dzielnica Wawer. Zza drzew, z góry, widać w oddali m.in. PKiN i „Żagiel”, wieżowiec architekta Libeskinda. Fotografię tę zrobił z piętego piętra Międzyzleskiego Szpitala Specjalistycznego.

Joanna Dobrodziej sfotografowała kaczkę na wodzie, co samo w sobie nie jest rewelacją, ale ta woda dzięki interesującemu oświetleniu jest... niebieska.

Nagrodę główną w wysokości tysiąca złotych otrzymała Katarzyna Kempieńska za tryptyk „Ostatnia jesień Szpotańskiego”. Pierwsze miejsce w kategorii dzieci i młodzieży jury przyznało Katarzynie Tausiewicz za „Perłę sprzed lat”. Drugiej nagrody nie przyznano, a trzecią – Joannie Dobrodziej za „Sójkę”.

W kategorii dorosłych najwyżej oceniono stare okno w ścianie jakiegoś budynku, z uchylonym lufcikiem i kotem w nim siedzącym, uwiecznione przez Jacka Stachowskiego. Drugie miejsce przyznano Maciejowi Bobińskiemu za wspomnianą już pleszkę, a trzecie Wojciechowi Kempieńskiemu za „Zielone płuca stolicy” i nostalgiczny jesienny pejzaż Mazowieckiego Parku Krajobrazowego.

am



Jedno ze zdjęć tryptyku „Ostatnia jesień Szpotańskiego”



„Okno” Jacka Stachowskiego



Maki w niecodziennym miejscu – praca Katarzyny Kempieńskiej

KURIER SPORTOWY | ONI ROZSŁAWIAJĄ WAWER, CZ. I

Mistrzowie docenieni przez samorządowe władze

W 18 dyscyplinach odnieśli w mijającym roku medalowe sukcesy młodzi wawerscy sportowcy.

Ich osiągnięcia nie uszły uwadze władz samorządowych. Zaproszeni zostali ze swoimi trenerami

na posiedzenie komisji sportu i rekreacji Rady Dzielnicy, podczas którego otrzymali dyplomy uznania i upominki.

A rozsławiają Wawer na mistrzowskich imprezach nie tylko stołecznych, wojewódzkich czy krajowych, ale także na międzynarodowych. W dyscyplinach bardziej popularnych i tych mniej znanych.

Tenisista Tomasz Dudek jest zawodnikiem TKKF „Falenica”. W 2013 r. wywalczył Mistrzostwo Polski do lat 14 w drużynie oraz tytuły Supermasters PZT w hali i na odkrytych kortach. Systematycznie pnie się w górę, jest nadzieją polskiego tenisa. Jego starsza koleżanka Anna Niemiec z UKT „Radość 90” w mijającym roku zdobyła srebrny medal w grze podwójnej kobiet. Sport nie przeszkodził jej w nauce – skończyła dziennikarstwo na UW. Magdalena Sawicka z tego samego klubu wywalczyła III miejsce w grze podwójnej na MP juniorów. Zofia Kulig, także uprawiająca tenis w tym klubie, również może poszczycić się brązowym medalem w grze podwójnej na tych mistrzostwach. Agata Zakrzewska jest członkinią kadry narodowej junierek w tenisie stołowym, zawodniczką

SCK „Hals”. Ma tytuł mistrzyni Polski 2013 r. młodziezek, wygrywa ogólnopolskie turnieje kwalifikacyjne. Monika Klimczak z „Halsu” zdobyła srebrny medal na Mistrzostwach Mazowsza i była 6 w Grand Prix Polski junierek. Jej klubowy kolega Mikołaj Szaliński to drużynowy mistrz Polski młodzików, brązowy medalista w grze podwójnej i indywidualnej, a sukcesy w tej dyscyplinie odnoszą też Maciej Kubik – mistrz Polski w grze podwójnej rocznika 2000 i Jakub Miszurka trzeci na MP młodzików w grze podwójnej.

Malika Jachimczyk, trenująca skoki o tyczce w RKS Skra, do brązowego medalu na Mistrzostwach Polski młodzików dorzuciła srebro na Mistrzostwach Warszawy. Hanna Buczyńska ze SP nr 124 w Falenicy w tym roku została wicemistrzynią świata i mistrzynią Polski w tanecznym stylu modern formacje oraz mistrzynią Europy w disco dance.

Ciekawym przykładem są trzej bracia Krystmanowie z Marysia Wawerskiego. Nie dość, że dwóch z nich

tobliźniacy, uprawiają kalarię ekstremalną, sport polegający na walce kijami. Michał wywalczył dwa srebrne medale na MP na dwa i jeden kij, Jakub złoty na dwa kije i srebrny na jeden kij, a Patryk złoty na jeden kij i brązowy na dwa. Jacek Zakrzewski na ME w Hiszpanii zdobył złoty medal w kategorii seniorów powyżej 95kg wagi w walce na dwa kije i brązowy w kategorii open w walce na jeden kij. Bartłomiej Struss uprawia w Wawrze sumo. Zdobyl sześć medali na ME, w tym, złoty do lat 21 w kategorii open. Jest mistrzem Polski młodzieżowców i seniorów w wadze powyżej 115 kg. Inny sumoka, Szymon Rosiński z UKS Fuks to brązowy medalista ME i MP juniorów w kategorii do 70 kg, a Kamil Farys z UKS Marysin Wawerski jest mistrzem Polski juniorów w sumo w wadze do 100 kg. Jego klubowy kolega Aleksander Stecki jest brązowym medalistą MP juniorów do 100kg i piątym zawodnikiem ME.

Dalszy ciąg wyróżnionych w następnym numerze.

KURIER SPORTOWY | XXII TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO**Dwa dni zmagania**

Na ponad 40 stołach, przez dwa dni, prawie 450 młodych ludzi z Litwy, Białorusi i Polski rozgrywało pojedynki w ZS nr 70 w Radości, uczestnicząc w poświęconym XXII Międzynarodowemu Turnieju Tenisa Stołowego.

Imprezie, którą wymyślił i od początku organizuje, wspierany przez liczne grono wolontariuszy, ksiądz prałat Mirosław Mikulski, nieformalny kapelan polskich sportowców.

Jak obliczył ks. Mirosław Mikulski, we wszystkich dotychczasowych turniejach wzięło udział ok. 7 tys. tenisistów stołowych. Najliczniejsze miały ponad 500 - osobową obsadę.

Tak liczne turnieje, rozpropagowane też w katolickich parafiach naszych wschodnich sąsiadów, są ogromnym wyzwaniem logistycznym. W tym roku trzeba było znaleźć miejsce na nocleg dla 207 ping-pongistów i ich opiekunów. Przyjęli ich pod swój dach mieszkańcy Radości, Józefowa, Miedzeszyna, Świdra.

- Uczestniczymy w tych turniejach z przyjemnością - zwierzył się nam ksiądz dziekan Jan Gawecki z białoruskiej miejscowości Iwie, który przyjechał tym razem do

Radości z 12 - osobową reprezentacją parafialną. Chociaż taki przyjazd do łatwych nie należy. Podróż w jedną stronę pochłania 11 godzin jazdy autokarem czy mikrobusem.

Najlepsi w poszczególnych kategoriach otrzymali puchary. Wręczali je zastępca burmistrza Wawra Łukasz Jeziorski, radny m.st. Warszawy Piotr Kalbarczyk, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego RP Antoni Stradomski i honorowy gość tej imprezy - wicemistrz olimpijski w boksie z Monachium w 1972 r., trzykrotny medalista Mistrzostw Europy, 19-krotny mistrz Polski Wiesław Rudkowski.

am



Oprócz pucharów nagrodą było pamiątkowe zdjęcie z Wiesławem Rudkowskim

Fot. AM

KURIER KULTURALNY | W WAWERSKIEJ STREFIE KULTURY**„Radościańska pastorałka”**

Ponad dwie godziny trwał spektakl „Radościańska pastorałka”, przygotowany przez Klub Kultury Radość, a wystawiony 25 stycznia w największej sali Wawerskiej Strefy Kultury. Strefy wypełnionej przez rodziców, dziadków, sąsiadów i znajomych dzieci oraz młodzieży - uczestników zajęć tanecznych, muzycznych i wokalnych w placówce przy ul. Planetowej.

Wzruszenie ogarnęło widownię, gdy przed publicznością zaprezentowały się liczące nie więcej niż trzy latka baletniczki „Balerinki”, a następnie niewiele starsze od nich koleżanki „Arabeski”.

Kolędy zagrał na pianinie Filip Modrzejewski a na gitarach jego młodszy koleś, uczniowie Dariusza Światalskiego. W jednym z występów

w melodie polskich kolęd wplecione były zaskakująco greckie rytmy. Pełen profesjonalizm w grze na instrumentach muzycznych dało się zaobserwować podczas występu zespołu dziecięcego „Kolorowe nutki”. Nic dziwnego, składającego się z uczniów szkół muzycznych. Zespół ma na swoim koncie większość muzycznych nagród dla Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicz-

nych - nie omieszkali podkreślić prowadzący tę grupę młodych artystów Jerzy Ostrowski. Mini recitale mieli podopieczni pozostałych instruktorów: Elżbiety Osiak, Lucyny Affeltowicz.

Furorę zrobiła Chłopięca Grupa Taneczna w modnym młodzieżowym repertuarze. Była niezwykle spontaniczność w tym występie i radość tańczenia. Nieźle bawili się też dorośli - tworzący grupę wokalną „Śpiewać każdy może”.

Przeniesienie „Radościańskiej pastorałki” do Wawerskiej Strefy Kultury było strzałem w dziesiątkę. Niewielka salka widowiskowa w klubie przy ul. Planetowej nie pomieściłaby nawet jednej trzeciej przybyłych do WSK.

am



Najmłodszym artystom pomagały w występach panie instruktorki

Fot. AM

KURIER OBYWATELSKI**Podziękowanie za remont**

Wiedząc, że pani prezydent m.st. Warszawy mieszka w Wawrze i licząc, że znajduje czas na czytanie lokalnej prasy, chcieliśmy złożyć serdeczne podziękowania za wyremontowanie ulicy Bysławskiej (nowy asfalt i nowe przystanki oraz rondo w Falenicy). To, co od lat było w planach, stało się rzeczywistością, a my mieszkańcy peryferii odczuwamy, że jesteśmy w Wielkiej Warszawie. Dołączamy podziękowania dla ekipy remontowej, która mimo niesprzyjających warunków starała się pracować solidnie i ekspresowo.

Przy okazji składamy serdeczne życzenia: pomyślności w Nowym Roku 2014 dla pani zamierzeń i zrozumienia oraz wsparcia warszawiaków kochających stolicę.

W imieniu mieszkańców Julianowa i Błot
Krystyna Trybuła

KURIER EKOLOGICZNY**Odpady zgłoś EKON-owi**

Stowarzyszenie Niepełnosprawni dla Środowiska EKON na kolejne miesiące podpisało umowę z Urzędem Dzielnicy na prace porządkowe. W ich ramach odbiera z firm i gospodarstw domowych bezpłatnie papier, kartony, folie, plastikowe butelki po napojach, butelki, słoiki, a także wyeksploatowany lub zepsuty sprzęt radiowo-telewizyjny oraz elektryczne artykuły gospodarstwa domowego. Zgłoszenia odbioru przyjmuje w dni powszednie, w godzinach pracy, Włodzimierz Kalata, tel. 513 595 077.

KURIER KULTURALNY**Z Marzanną na start**

Jeśli masz już dosyć zimy i lubisz zajęcia plastyczne, zapraszamy do stworzenia Marzanny! Wszystkie pomysły na Marzannę dozwolone: słomiane, zle panie zimy, ludowe ... Można wziąć udział rodzinnie, indywidualnie lub zespołowo. Karty zgłoszenia należy złożyć do 7 marca, a Marzanny dostarczyć 21 marca w godz. 8 -10. Regulamin jest dostępny na stronie www.kkzastow.com Po ogłoszeniu wyników KK Zastów zaprasza do zabawy z pieczeniem kielbasek i paleniem Marzann.

*Pani Jadwidze Bałdydze
głębokie wyrazy współżycia
z powodu śmierci*

syna

składają

Zarząd Dzielnicy Wawer
oraz pracownicy

Wydziału Architektury i Budownictwa